

## Budowa Gospodarki Opartej na Wiedzy w Polsce a kapitał społeczny

**"Globalizacja nadała dużego znaczenia temu, co współcześni autorzy nazywają kapitałem społecznym, który pozwala przedsiębiorstwom i obywatelom na łatwiejsze wchodzenie w relacje, wymianę wiedzę i prowadzenie interesów. Kapitał ludzki jest szczególnie ważny w społeczeństwie wiedzy, ponieważ uczenie się wymaga interakcji, w których wzajemny szacunek i zaufanie są niezwykle ważne. Jeżeli więzi te zostaną naderwane - przykładem może być tutaj Rosja -zanikają procesy nauczania się, a istniejący kapitał intelektualny może zacząć się deprecjonować. W kapitale społecznym najistotniejsze jest wzajemne powiązanie wszystkich procesów.**

Aby zilustrować to zagadnienia posłużyć się można następującym przykładem: *Kierowcy stają na skrzyżowaniu oczekując na zielone światło. Gdyby w momencie zapalenia się zielonego światła wszyscy ruszali jednocześnie, mogliby przejechać w czasie jednego cyklu światła. Gdyby jednak jeden z nich spóźnił się, nastąpiłaby kraksa. Sukces dla oczekujących w korku oznacza przejechanie przez skrzyżowanie. Dlatego kierowcy stojący bliżej światła nie będą dokładali starań, aby pomóc kierowcom stojącym za nimi. Ci z kolei wiedzą, że na w następnym cyklu światła znajdą się jako pierwsi. Kolektywne zrozumienie istoty problemu pozwoliłoby kierowcom na wspólny sukces.*

Po raz pierwszy terminu kapitał społeczny użył Lyda Judson Hanifasa w roku 1916. Pisał on o wiejskich społecznościach lokalnych i podkreślał znaczenie poczucia wspólnoty, dobrej woli, sympatii. W czasach nam współczesnych koncepcję kapitału społecznego spopularyzował Robert D. Putnam, po części dzięki swym oratorskim zdolnościom a po części dzięki temu, że trafił w swego rodzaju próżnię pojęciową. Dzisiaj termin kapitał społeczny okazuje się bardzo pomocnym "wytrychem pojęciowych" który pozwala znaleźć wspólny język socjologom, politologom oraz ekonomistom. W 1999 roku w dokumentach Banku Światowego można było przeczytać: "coraz więcej dowodów wskazuje na to, że spójność więzi społecznych jest podstawowym warunkiem rozwoju społeczeństw a także warunkiem stu trzymania takiego wzrostu".

Na kapitał społeczny składają się więzi pomiędzy ludźmi: zaufanie, wzajemne zrozumienie, wspólnie wyznawane wartości i zachowania którzy wiążą członków sieci ludzkich i społeczności i umożliwiają wspólne działania. Odnosi się on do pewnych cech organizacji takich jak sieci, normy, i zaufanie które to cechy wspomagają, koordynują i ułatwiają współdziałanie wszystkim uczestnikom.

Kapitał społeczny to ogół obecnych istniejących i potencjalnych zasobów zawartych, dostępnych i pochodzących z sieci społecznych relacji jakie posiada człowiek lub jednostka społeczna. Kapitał społeczny jest więc nierozzerwalnie związany z zaufaniem pomiędzy "obcymi". Społeczności, które charakteryzuje wyższy stopień zaufania nie są trapione plagą przestępczości, ich członkowie zdobywają wyższe wykształcenie. Ciemną stroną kapitału społecznego jest to, że społeczności darzące swoich członków zaufaniem są skłonne do odrzucania "obcych". Często ku własnej szkodzi. Demokratyczne struktury, przejrzystość systemu finansowania państwa, ordynacja wyborcza, reputacja polityków to tylko niektóre składniki składające się na tę relację. Kapitał społeczny na styku przedsiębiorstw (pracodawców) i społeczeństwa tworzony jest za pomocą układów zbiorowych, troski o pracownik u przedsiębiorców itp.

## **Spostrzeżenia Roberta Putnam'a**

Robert Putnam zdobył rozgłos dzięki historycznej analizie wskaźników dotyczących kapitału społecznego w Stanach Zjednoczonych w latach 1973 - 1993. Oto niektóre z tych spostrzeżeń:

- Frekwencja wyborcza, wiedza na tematy polityczne, zaufanie do władzy spadły dramatycznie. Amerykanie podpisują o 30% mniej petycji wyborczych, o 40% spadła ich skłonność do przyłączenia się do bojkotu produktów. Spadło zainteresowanie działalnością społeczną: w połowie lat 1970-tych przeciętny Amerykanin co najmniej raz w miesiącu brał udział w spotkaniu w lokalnym klubie, w roku 1998 frekwencja spadła o 60%.
- Nieformalne więzi społeczne - w 1975 przeciętny Amerykanin zapraszał do swojego domu gości przeciętnie 15 razy w miesiącu. W roku 1998 wskaźnik ten spadł o połowę.
- Tolerancja i zaufanie - Amerykanie są obecnie bardziej tolerancyjni niż kiedyś, lecz jednocześnie mniej sobie ufają. Np. od niedawna zaczęło rosnąć zainteresowanie zawodami, które z natury są stworzone po to aby naprawiać zerwane więzi społeczne. Mowa o zawodach prawnika, policjanta, pracownika ochrony. E. Gummesson podaje, że w Stanach Zjednoczonych zatrudnionych jest 25% wszystkich prawników świata (!).

Zdaniem Putnama pewne zdroworozsądkowe przyczyny tego stanu tzn. (1) tendencja do zmiany miejsca zamieszkania (często przeprowadzki) oraz (2) przeciążenie pracą (praca na dwóch etatach) nie wyjaśniają przedstawionych zjawisk ponieważ liczba przeprowadzek w Stanach Zjednoczonych w omawianym okresie spadała presja czasu nie wyjaśnia w pełni zjawiska.

Wśród istotnych czynników niszczących kapitał społeczny Putnam wymienia:

1. Zmiany w strukturze rodziny (duża liczba matek samotnie wychowujących dzieci).
2. Rozwój podmiejskich dzielnic domków jednorodzinnych (suburban sprawl) które sprzyjają alienacji.
3. Rozwój elektronicznych/personalnych urządzeń zapewniających rozrywkę w domu (telewizja a także DVD, kino domowe, gry komputerowe, internet jako forma rozrywki) zniechęca do osobistych kontaktów.

Putnam przedstawia całą paletę korzyści jakie daje wysoki poziom kapitału społecznego dla społeczeństw:

- Rozwój intelektualny i emocjonalny dzieci jest wspierany przez lokalną społeczność. Dzieci nie czują się wyalienowane poza tradycyjnymi "wyspami zaufania" (dom, szkoła, krewni).
- Mniejsza jest przestępczość, akty wandalizmu są rzadkie. Młodzi ludzie nie pozostają pod opieką dorosłych dzięki czemu nie wchodzą na ścieżkę przestępczości.
- Społeczeństwa stwarzają przyjazny klimat dla przedsiębiorczości w tym dla kapitału zagranicznego.
- Istnieje dodatnia korelacja pomiędzy stanem zdrowia społeczeństwa a kapitałem społecznym.

## **Metody i podejścia pomiarowe**

Kapitał społeczny jest własnością grupy bardziej niż jednostki. Większość z popularnych wskaźników pomiarowych dotyczy partycypacji obywateli np. dobrowolnego uczestnictwa w stowarzyszeniach, związkach, partiach politycznych. Wskaźniki pomiarowe kapitału społecznego powinny obejmować jak największy zakres zależności norm, sieci i wartości wyznawanych przez obywateli. Powinny być powiązane z kontekstem kulturowym.

Analizując dane dotyczące kapitału społecznego należy korzystać zarówno z informacji deklaracyjnych ("Czy ufa Pan Policji?") jak i behavioralnych/proceduralnych ("Czy zgłosił pan popełnione przestępstwo?").

Jednym ze standardowych odejść pomiarowych kapitału społecznego jest analiza statystyk przestępczości. Wśród nich najbardziej obiektywnym wskaźnikiem jest liczba przestępstw na 100 tys. mieszkańców. Niestety oficjalne statystyki międzynarodowe są nieporównywalne i często niewiarygodne ze względu na inne sposoby liczenia oraz "ciemną liczbę", która wyraża nierejestrowane (nie zgłaszane) przestępstwa. Są jednak dwie kategorie przestępstw - zabójstwa i kradzieże samochodów, które w miarę obiektywnie oddają stan bezpieczeństwa publicznego. Np. Polska w kategorii "zabójstwa na 100,000 mieszkańców, ze wskaźnikiem 3,3 , plasuje się w blisko Portugalii (3,3,) i Hiszpanii (2,9). Smutnym rekordzistą jest Rosja (22). Polska wypada lepiej niż Ukraina (9,6), Francja (3,7) czy Niemcy (3,4).

Od dawna wiadomo, że rejestrowana jest tylko część przestępstw. Wina leży zarówno po stronie Policji (niechęć do rejestrowania pewnych kategorii przestępstw, słabe przygotowanie instytucji Policji do współpracy ze społeczeństwem) jak i społeczeństwa (niechęć ofiar do zgłaszania zdarzenia na Policji motywowana m. in. brakiem wiary w odnalezienie przestępcy, biurokratyczna procedura (W ramach programu eEurope finansowanego i monitorowanego przez Unię Europejską, kładzie się m.in. nacisk na możliwość zgłaszania przestępstw za pomocą internet). Badania wykrywcze, polegające na ankietowaniu reprezentatywnej grupy ludności, przeprowadzane są regularnie na świecie. W Polsce ostatnie takie badanie prowadzono w 1999 roku. Polska jest krajem o przeciętnym zagrożeniu przestępczością w ogóle, aczkolwiek jeżeli chodzi o kradzieże kieszonkowe kradzieże samochodów, czy zwłaszcza rozbój Polska jest jednym z najmniej bezpiecznych krajów. Wskaźnik wykrywalności dla Polski wynosi 23, czyli nieco mniej niż Dania (!). Dla porównania dla Australii wynosi on 30, Szwecji 24, Finlandia 18. Wbrew obiegowym opiniom gospodarka rynkowa nie spowodowała lawinowego wzrostu przestępczości w Polsce. W latach 1992 -1996 przestępczości zmalała, by utrzymać się na stabilnym poziomie od tego czasu. W Polsce rośnie skłonność społeczeństwa do informowania o popełnionych przestępstwach. Polsce nadal jednak bardzo niechętnie zgłaszają przestępstwa (40%). W Irlandii, która przewodzi w rankingach międzynarodowych np. w zgłaszanych jest 60% wszystkich przestępstw.

Kapitał społeczny służy zarówno umacnianiu więzi w zewnątrz sieci społecznej jak i nawiązywaniu nowych kontaktów poza tą grupą. Słabe więzi wewnątrz grupy społecznej niekoniecznie są zjawiskiem negatywnym, Granovetter w książce *The Strength of Weak Ties* (1973) wskazał na korzyści, jakie dają słabe więzi społeczne, umożliwiając większą mobilność obywateli. Według aktualnych danych statystycznych 60% mieszkańców Polski nigdy nie opuściło najbliższej okolicy. Angielskie przysłowie mówi "Travelling broadens the mind". Silne więzi w społeczności mogą powodować tendencje do odrzucania nowych prądów społecznych, innowacyjnych pomysłów. Jak się wydaje wiele problemów społeczno-gospodarczych w Polsce można wyjaśnić właśnie poprzez istnienie "ciemnej strony" kapitału społecznego np. strajki solidarnościowe pielęgniarzek i górników, klęska koncepcji stworzenia 10-12 silnych regionów, trudności z ujawnieniem "afery" spowodowane istnieniem podwójnej moralności wśród decydentów (dwa "kręgi społeczne").

### Tabela 1. Czy Polacy potrafią się organizować?

- W Polsce jest 351 zorganizowanych grup przestępczych, w których działa ok. 3,5 tys. osób. 82 gangi to grupy międzynarodowe lub rosyjskojęzyczne. Straty spowodowane działalnością gangów to ponad 150 mld złotych. Główne obszary aktywności grup przestępczych: haracze, handel ludźmi, przerzut i kradzieże samochodów, produkcja i sprzedaż narkotyków, przemyt papierosów, fałszowanie kart płatniczych.
- Według CBS przestępcy starają się nie prowadzić wewnętrznych walk. Kraj podzielony jest na strefy wpływów, a wojny gangów są rzadsze niż w latach 90. Przywódcy gangów starają się rozstrzygać konflikty na drodze negocjacji.
- Rośnie zagrożenie w małych miejscowościach. Rosną wpływy grup towarzysko-biznesowych. Wywołuje to u mieszkańców poczucie zagrożenia i przekonanie o braku reakcji lokalnych organów ścigania.
- Zawody korupcyjne: celnicy 51 przypadków na 159 wykrytych w 2003 r., 1,1 mln zł łapówek; policjanci (25), inne służby mundurowe. Rośnie skuteczność ścigania łapownictwa.

Źródło: W. Czuchnowski, Nowy Świat polskich gangów, Gazeta Wyborcza, Poniedziałek 9 lutego 2004, s.6.

Kapitał społeczny ma tendencję do erozji. Przykładem kraju, który charakteryzował się wysokim poziomem kapitału społecznego jest Argentyna. Przed II wojną światową poziom życia w Argentynie był wyższy niż w Europie i porównywalny ze Stanami Zjednoczonymi. W ciągu ostatnich sześćdziesięciu lat kapitał społeczny w Argentynie zaczął ulegać erozji.

Do przyczyn erozji kapitału społecznego zaliczamy:

- Wzrost zaangażowania kobiet w życia zawodowe (ze szkoda dla ich roli w rodzinie);
- Rosnąca mobilność zawodowa;
- Zmiany w strukturze handlu. Lokalny sklep nie jest już miejsce spotkań towarzyskich. Zakupy robimy jako anonimowi konsumenci;
- Zmiany form spędzania wolnego czasu (telewizja, nawet sport uprawiamy coraz częściej na bieżąco na elektronicznej bieżni czytając samotnie gazetę lub oglądając telewizję, zamiast zagrać mecz piłki nożnej na pobliskiej łące.

### Tabela 2. W poszukiwaniu korzeni polskiej kultury narodowej.

Polska drobna szlachta była czymś jedynym w swoim rodzaju. W niektórych dzielnicach, np. na Mazowszu stanowił 25% ogółu mieszkańców. Zdarzało się, że tzw. szlachta zaściankowa tworzyła całą ludność odseparowaną od chłopów osady, tak zwanego zaścianka. Szlachcice bronili swojego sposobu życia z zjadłą determinacją; do siebie zwracali się per „pan” i „ani”, a do chłopów mówili per „ty”. Nie zajmowali się handlem. Do miasta zawsze jechali konno, choćby na kucyku; nosili karmazynowe kontusze i broń – choćby to była symboliczna szabla z drewna. Mogli mieszkać w ruderach, ale każda taka ruderka musiała mieć ganek, a nad nim – tarczę z rodowym herbem.

Źródło: opracowanie własne w oparciu o: N. Davies *Europa - rozprawa historyka z historią*, Wydawnictwo Żnak, Kraków 2002, s.627-628.

Badacze kapitału społecznego tworzą skonsolidowany indeks oparty na zagregowanych wynikach wielu badań społecznych. W Wielkiej Brytanii kapitał społeczny jest mierzony przy pomocy osiemnastu badań kwestionariuszowych. W ramach każdego kwestionariusza respondent odpowiada na kilkanaście pytań związanych z tematem badania. Oto niektóre tematy badań społecznych:

- Poziom przestępczości
- Frekwencja w czasie wyborów powszechnych
- Gospodarstwo domowe
- Zdrowie i tryb życia
- Poziom ubóstwa
- Sposoby dysponowania czasem

Fukuyama wprowadził pojęcie "kręgu zaufania" aby opisać zasięg i intensywność powiązań społecznych opartych na zaufaniu. Fukuyama sugeruje, że w wielu społecznościach Latynoamerykańskich, wąski krąg zaufania sprawia, że istnieje podwójny system norm moralnych. Dobre zachowanie jest zarezerwowane dla osób z najbliższego otoczenia, a niższe standardy zachowań społecznych są praktykowane w sferze publicznej. Koncepcja ta jest niezwykle przydatna do wyjaśnienia wielu zjawisk społecznych w Polsce. Skandale korupcyjne są odkrywane z dużym opóźnieniem, ponieważ osoby z najbliższego otoczenia skorumpowanych urzędników i biznesmenów w pełni im ufają. Nie raz zdarzało się w Polsce, że przestępca, któremu udowodniono przyjęcie korzyści majątkowych lub sprzeniewierzenie mienia otrzymywał wyrazy sympatii od osób obdarzonych zaufaniem publicznym, które znały tę osobę od najlepszej strony. Zaufanie jakim darzą się obywatele w społeczeństwie jest mierzone za pomocą kwestionariusza. Spośród krajów OECD Norwegowie są najbardziej ufni. Ze stwierdzeniem, że "można ufać większości ludzi" zgadza się 65.3% Norwegów, 31% Brytyjczyków ale zaledwie 6.5% Turków. Oczywiście odpowiedź zależy od tego, jak respondenci definiują "zaufanie" Właśnie dlatego dane zagregowane dotyczące kapitału społecznego są mało precyzyjne. Bardzo istotne przy interpretacji danych jest kontekst. Ta sama jednostka będzie się inaczej zachowywała w różnych środowiskach, np. weekendowi turyści z Wielkiej Brytanii są plagą czeskiej Pragi, polscy pracownicy, zarówno niewykwalifikowani jak i specjaliści mają dobrą opinie w Niemczech czy w Stanach Zjednoczonych.

W kraju będzie to wysoka przestępczość, korupcja wśród urzędników państwowych niestabilny system prawny. Firmy o niskim kapitale społecznym poświęcają wiele uwagi omijaniu prawa (niekoniecznie jego łamaniu), nie traktują swoich pracowników z godnością (np. wymuszają ponadnormatywny czas pracy, nie wypłacają świadczeń socjalnych, korzystają z ich niewiedzy nt. kodeksu pracy np. sporo firm prywatnych zwalniając pracowników niewykwalifikowanych (czytaj: niewykształconych) nie wypłaca im miesięcznej odprawy, część wynagrodzenia jest wypłacana "w kopercie").

W większości studiów dotyczących pomiaru kapitału społecznego mowa jest o aktywności religijnej obywateli (pomiarowi podlega np. frekwencja w kościołach), wyznawane wartości. Poniższy przykład dobrze ilustruje pozytywną korelację jaka zachodzi pomiędzy przekonaniami religijnymi a kapitałem społecznym poniższy przykład:

*Amerykańskie towarzystwo biblijne przeprowadzili kiedyś interesujący eksperyment społeczny. Wybrano pewien kwartał obejmujący pięć przecznic w dzielnicy, która charakteryzowała się jednym z najwyższych poziomów przestępczości w mieście. Na ulicach tego obszaru wyłożono siedem tysięcy egzemplarzy księgi Św. Jana z Nowego testamentu. W każdym egzemplarzu zawarto bezpłatne zamówienie egzemplarza Nowego testamentu. Otrzymano około dwustu zamówień. Komisarz Policji odpowiedzialny za ten rejon zauważył, że w ciągu jednego miesiąca poziom przestępczości w tym rejonie miasta dramatycznie się obniżył. Taki sam eksperyment powtórzono kilkakrotnie w innych rejonach miast amerykańskich z podobnym rezultatem.*

Istnieją dowody naukowe na to, że wysoki poziom kapitału społecznego objawia się niskim poziomem przestępczości. Cote i Healy (2001) dowodzą, że w społecznościach w których charakteryzuje anonimowość, widoczne są grupy nastolatków pozostające bez opieki dorosłych a dorośli nie uczestniczą w życiu społecznym poziom przestępczości jest wyższy. W badaniach przeprowadzonych w Chicagu zauważono, że niejednorodny poziom przestępczości w różnych rejonach miasta najlepiej wyjaśniał różny poziom zaufania panujący w lokalnych społecznościach. Rola obywateli w ograniczaniu przestępczości nie polegała na interweniowaniu w przypadku poważnych przestępstw lecz na kontroli pro-przestępczych zachowań takich jak zebrania nastolatków, sprzedaż narkotyków.

## **Podsumowanie**

Kultura społeczności miejskiej jest nadal zdominowana przez wiejski styl zachowań i chłopsko-szlachecki system wartości. Polskę nadal czeka faza industrializacji mentalności. Chłopska kultura charakteryzuje się przede wszystkim specyficznym pojmowaniem źródeł bogactwa. Przy ograniczonych zasobach ziemi każdy wzrost bogactwa jednego członka społeczności wiąże się ze zubożeniem innego (suma zerowa). Jeżeli przeniesiemy ten model mentalny na życie polityczne i gospodarcze lepiej zrozumiemy występowanie takich patologii jak neofeudalizm w organizacjach (także uczelniach wyższych), korupcja czy brak strategii pro wzrostowych na poziomie centralnym. Nie wolno naszych obecnych kłopotów i zacofania cywilizacyjnego przypisywać wyłącznie dziedzictwu komunizmu. Jeszcze przed powstaniem państwa polskiego Ibrahim Ibn-Jakub, (965 r n.e.) podróżując po terenach dzisiejszych krajów Pre-accession countries (Polska, Węgry, Czechy itd.) pisał: " Na ogół biorąc, to Słowianie są skorzy do zaczepki i gwałtowni, i gdyby nie ich niezgoda [...] żaden lud nie zdołałby im sprostać w sile. Oddają się ze szczególną gorliwością rolnictwu" . Pamiętniki pruskich urzędników, którzy obejmowali posady na nowo wcielonych obszarach Prus Południowych po drugim rozbiore Polski (treny dzisiejszego województwa Wielkopolskiego) pełne są utyskiwań na zacofanie społeczne naszych wówczas najbardziej rozwiniętych gospodarczo terenów.

Obecnie forsowany wzorzec wzrostu gospodarczego oparty na priorytetach ekonomicznych ("Przede wszystkim gospodarka") wymusza konieczność pominięcia, a raczej przedwczesnego zakończenia fazy industrializacji w społeczeństwie polskim. Olbrzymie masy młodych Polaków pochodzących z terenów wiejskich znajduje zatrudnienie w sektorze usług. Ich protoplaści w Niemczech, Belgii i Anglii, gdy przenieśli się z terenów wiejskich do miast, przez kilka pokoleń pracowali w sektorze przemysłowym. Ich pra-wnuki zanim znalazły zatrudnienie w sektorze usług, przez kilka pokoleń były częścią miejskiego proletariatu. Pozytywne cechy jakie przez kilka pokoleń wykształcił industrialny model gospodarki w społeczeństwach nie są zauważalne w Polsce, która najwyraźniej nie wyjdzie i musi przeskoczyć industrializację (społeczeństwa). Polscy pracodawcy borykają się często z niską etyką pracy z powodu braku wyrobienia jakie daje proletariacie pochodzenie (punktualność, szacunek dla autorytetu, umiejętność pracy w zbiorowości: wyraźny podział dnia na czas pracy i czas odpoczynku itp.). Elementarne braki w przystosowaniu do życia społecznego tłumaczy się, moim zdaniem niesłusznie, brakiem wykształcenia, obycia towarzyskiego lub złą wolą.

Dla większości studentów kierunków ekonomicznych w Polsce Taylorowskie i Morganowskie obrazy przedsiębiorstwa industrialnego są jedynie fikcją naukową, a przecież industrializacja pozostawiła w społeczeństwach zachodnich wiele pozytywnych wartości, które są niezbędne do budowy społeczeństwa opartego na wiedzy.

Halpern (1999) zauważył, że istnieje silna korelacja pomiędzy poziomem kapitału społecznego, a dynamiką wzrostu gospodarczego. Narody charakteryzujące się wysokim poziomem kapitału społecznego mierzonego zaufaniem do obcych są zamożniejsze. Kapitał społeczny redukuje koszty transakcji, reputacja i sankcje nieformalne (np. utrata honoru) są istotniejsze od sankcji formalnych.

Debaty dotyczące budowy Gospodarki Opartej na Wiedzy w Polsce są zdominowane przez wątki ekonomiczne. Nieustannie zadawane są te same pytania: jak podnieść innowacyjność przedsiębiorstw, jak zwiększyć atrakcyjność dla inwestorów zagranicznych. Istnieje wiele dowodów naukowych na to, że najistotniejszym czynnikiem dla zapewnienia wzrostu gospodarczego jest kapitał społeczny. Wszelkie działania mające na celu podniesienie poziomu kapitału społecznego w Polsce będą przyczynia się do osiągnięcia celów makroekonomicznych.

Współczesne recepty na sukces gospodarczy Polski można przyrównać do przyśpieszenia tempa biegu na jednej nodze. Industrializacja mentalności o której była mowa w niniejszym opracowaniu to próba wskazania alternatywnej ścieżki wzrostu społecznego w Polsce - poprzez nauczenie się jak chodzić na obu nogach.

#### **Literatura:**

Bowling Alone: America's Declining Social capital, An Interview with Robert Putnam, *Journal of Democracy* 6:1, Jan 1995, pp. 65-78.

L. J. Hanifan, (1916) The rural school community centre, *Annals of the American Academy of Political and Social Science* 67: 130-138.

E. Gummesson, *Total Relationship Marketing*, Butterworth Heinemann, Oxford 1999.

Social Capital. A Review of the literature, Social Analysis and Reporting Division, Office for national Statistics, United Kingdom, October 2001

S. Cote, T. Healy, *The Well-being of Nations. The Role of human and social capital*, OECD, Paris 2001

F. Fukuyama, *Social Capital and Civil Society*, The Institute of Public Policy, George Mason University, IMF Conference on Second Generation Reforms, 1999.

F. Fukuyama, *Zaufanie. Kapitał Społeczny a droga do dobrobytu*, PWN, Warszawa-Wrocław 1997.

D. Helpert (1999) *Social Capital: the new golden goose*. Faculty of Social and Political Sciences, Cambridge University

D. Helpert (2001) *Moral values, social trust and inequality - Can values explain crime?* *British Journal Criminology* 41:265-251.

*Social Capital Matrix of Surveys*, Social Analysis and Reporting Division, October 2001, National Statistics, Wielka Brytania.

D. Cohen, L. Prusak (2001) *In Good Company. How social capital makes organizations work*, Boston, Ma., Harvard Business School Press.

J. Nahapiet, S. Ghosal, *Social Capital, Intellectual Capital and the Organizational Advantage*, *Academy of Management Review* 23, No. 2, 242-266 (1998).

**Źródło/Autor: Amir Fazlagić / Katedra Usług Akademii Ekonomicznej w Poznaniu**